

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Jacek Sobczak

w sprawie **R. S.**

skazanego z art. 59 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 2 w zb. z art. 58 ustawy
z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 stycznia 2014 r.,

wniosku skazanego oraz wniosku obrońcy skazanego o rozważenie potrzeby
wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu
Apelacyjnego w [...] z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 25 stycznia 2012 r., sygn. akt II K [...],

postanawia

stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

UZASADNIENIE

R. S. skazany został wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 25 stycznia 2012 r., sygn. akt II K [...], za przestępstwo z art. 59 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 2 w zb. z art. 58 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Po rozpoznaniu m. in. apelacji obrońcy R. S. wyrok Sądu Okręgowego w Z. utrzymany został w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. II AKa [...]. Kasacja od tego wyroku została oddalona przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. III KK 405/12.

Obróńca skazanego R. S. wniósł o rozważenie potrzeby wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. II AKa [...], podnosząc, że w toku postępowania doszło do uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 85 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegającego na tym, że jeden obrońca (adw. W. R.) bronił przed sądem pierwszej instancji zarówno oskarżonego R. S., jak i współoskarżonego K. R. S. oraz świadka S. K., oskarżonego „do tej samej sprawy”, rozpoznawanej w odrębnym postępowaniu, w sytuacji gdy zaistniała sprzeczność interesów tychże oskarżonych. W uzasadnieniu wniosku obrońca R. S. wskazał na fragmenty wyjaśnień S. K. i K. S., z których wynika, że pomawiali oni R. S. o rozprowadzanie narkotyków.

Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o stwierdzenie braku podstaw uzasadniających wznowienie postępowania z urzędu.

W dniu 15 stycznia 2014 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek R. S. o rozważenie podstaw do wznowienia tego samego postępowania z urzędu. Skazany wskazał na dwie podstawy wznowienia. Jedną analogiczną do wskazanej we wniosku jego obrońcy z powołaniem na przesłankę z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. i drugą z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., związaną z prowadzeniem przez Sąd Okręgowy w Z. rozprawy w dniu 29 grudnia 2011 r. mimo usprawiedliwionej nieobecności oskarżonego R. S. i wniosku jego obrońcy o odroczenie rozprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Okoliczności wskazane w wystąpieniu obrońcy skazanego R. S. nie stanowią podstawy do wznowienia z urzędu w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. II AKa [...].

Przepis art. 542 § 3 k.p.k. stanowi, że postępowanie wznawia się z urzędu tylko w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Takim uchybieniem wskazanym przez obrońcę ma być bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w postaci braku obrońcy w sytuacji, w której obrona R. S. miała charakter obowiązkowy.

Z kolei przepis art. 85 § 1 k.p.k. stanowi, że jeden obrońca może bronić kilku oskarżonych, jeżeli ich interesy nie pozostają w sprzeczności. Przepis ten ściśle wiąże się z zakazem działania obrońcy na niekorzyść oskarżonego, którego broni,

wyrażonym w art. 86 § 1 k.p.k. Stwierdzenie, że w sprawie, w której jeden z obrońców broni co najmniej dwóch oskarżonych, których interesy pozostają w sprzeczności może nastąpić między innymi wtedy, gdy oskarżeni ci wzajemnie się pomawiają. Obrona jednego z oskarżonych musi się wówczas wiązać z podważaniem wiarygodności wyjaśnień drugiego. Obrońca wypowiedzieć powinien wtedy stosunek obrończy tym klientom - oskarżonym, których interesy okazały się sprzeczne. Wynika to również z zapisu w § 46 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeksu Etyki Adwokackiej), który stanowi, że adwokat nie może reprezentować klientów, których interesy są sprzeczne, chociażby ci klienci na to się godzili. Ocena czy w toku postępowania dochodzi do zaistnienia kolizji interesów oskarżonych bronionych przez tego samego obrońcę należy nie tylko do oskarżonych i ich obrońcy, ale także do sądu prowadzącego postępowanie, co wynika wprost z art. 85 § 2 k.p.k.

W toku rozważań nad zasadnością stanowiska obrońcy skazanego R. S. rozstrzygnąć należy dwie kwestie. Po pierwsze, czy pomiędzy interesami oskarżonych R. S. i interesami S. K. i K. S. zachodziła sprzeczność oraz po drugie, czy w związku z tym uznać można, że R. S. w jakimkolwiek fragmencie postępowania był pozbawiony możliwości korzystania z pomocy obrońcy. Uznać trzeba, że podjęcie się przez adwokata obrony kilku oskarżonych wtedy, gdy ich interesy są sprzeczne narusza regułę zawartą w art. 85 § 1 k.p.k. oraz narusza prawo oskarżonego do obrony w procesie. Naruszenia te jednak mają charakter względnych przyczyn odwoławczych z art. 438 pkt 2 k.p.k. O bezwzględnej przyczynie z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. mówić by można dopiero wtedy, gdy w przypadku obrony obligatoryjnej obrońca w tym samym momencie bronił co najmniej dwóch oskarżonych, których interesy są sprzeczne. Wtedy, przynajmniej jeden z nich faktycznie nie miałby obrońcy. Sytuacja taka nie zaistniała jednak w toku postępowania przeciwko R. S..

Analizując przebieg postępowania w przedmiotowej sprawie zauważyć trzeba, że R. S. i K. S. występowali w charakterze oskarżonych w tym samym postępowaniu. Początkowo adwokat W. R. był w tym postępowaniu obrońcą K. S.. R. S. korzystał natomiast z pomocy innego obrońcy. Postępowanie to zakończyło się wobec K. S. prawomocnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 21 września

2010 r., sygn. II K [X.], w odniesieniu do niego wyrok ten nie został zaskarżony. W odniesieniu do skazanego tym samym wyrokiem R. S. wywiedziono jednak apelację i Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. II AKa [X.], uchylił wyrok w części dotyczącej między innymi R. S. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania. Dopiero w toku tego ponownego rozpoznania R. S. ustanowił obrońcą adwokata W. R.. W postępowaniu tym i to zarówno przed wydaniem orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w [...], jak i po jego wydaniu, w toku ponownego rozpoznawania części sprawy, nie występował w charakterze oskarżonego S. K.. Składał on wyłącznie zeznania jako świadek.

W tej sytuacji z pewnością nie można uznać, aby kolizja interesów R. S., K. S. i S. K. spowodowała w jakimkolwiek momencie postępowania prowadzonego przeciwko R. S., że był on pozbawiony prawa do obrony w części dotyczącej prawa do korzystania z pomocy obrońcy. Adwokat W. R. od czasu ustanowienia go obrońcą przez skazanego R. S. nie reprezentował w tym postępowaniu ani K. S., ani S. K.. Z punktu widzenia treści art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. nie sposób zatem uznać, że doszło do sytuacji, w której R. S. nie miał obrońcy lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy.

Za chybione uznać należy wywody skazanego zawarte w jego piśmie z dnia 14 stycznia 2014 r. Co do argumentów związanych z treścią art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. odniesiono się do nich, dokonując oceny zasadności wywodów obrońcy skazanego. W odniesieniu do zaistnienia podstawy z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. zauważyć trzeba, że skazany nie stawiał się na rozprawę w dniu 29 grudnia 2011 r. Obecny na sali jego obrońca wniósł o odroczenie rozprawy ze względu na chorobę R. S., powołując się na informację telefoniczną i nie przedstawiając stosownego usprawiedliwienia. Zgodnie z art. 376 § 2 k.p.k. sąd może prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego, który złożył już wyjaśnienia i prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy odroczonej lub przerwanej nie stawiał się bez usprawiedliwienia. Sytuacja taka zaistniała w dniu 29 grudnia 2011 r. Sąd, w związku z nieobecnością R. S., po przeprowadzeniu konfrontacji świadków i tak odroczył rozprawę, chcąc umożliwić skazanemu zabranie głosu przed wydaniem wyroku. W dniu 2 stycznia 2012 r. obrońca R. S. przesłał do sądu zaświadczenie

lekarskie, które jednak nie stanowiło należytego usprawiedliwienia nieobecności, nie było to bowiem zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, o czym zresztą sąd poinformował skazanego. W tym stanie rzeczy nie została spełniona bezwzględna przesłanka odwoławcza. Sąd na podstawie wskazanego przepisu o charakterze wyjątkowym mógł bowiem prowadzić rozprawę mimo nieobecności R. S..

W tej sytuacji brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

aw